

PALESTYŃCZYCY ZNÓW ODRZUCILI "PLAN KUSHNERA"

Przemawiający we wtorek na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas ponownie odrzucił przedstawiony przez USA i Izrael plan rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Powiedział, że jego państwo wyglądałoby jak "ser szwajcarski".

Według Abbasa projekt ani jego żadna część w ogóle nie powinny być traktowane jako punkt odniesienia dla negocjacji. Ostrzegął, że już sam plan wyjęcia Wschodniej Jerozolimy spod zwierzchnictwa Palestyny wystarczy, aby go odrzucić. Oznacza bowiem fragmentaryzację i brak kontroli nad terytorium. „Nigdy nie zrezygnujemy ze swoich praw” – przekonywał. Abbas nazwał ofertę Trumpa bezprawną i jednostronną propozycją, nagradzającą Izrael za dziesięciolecia okupacji. Porównał projekt państwa palestyńskiego do „szwajcarskiego sera”, podziurówionego izraelskimi osadami.

Czytaj też: [Hamis przeciwny Planowi Kushnera](#)

To naprawdę jest szwajcarski ser. Kto z was zaakceptuje podobny stan i warunki? Ta umowa, panie i panowie, obejmuje umocnienie okupacji i wzmocnienie reżimu apartheidu, o którym myśleliśmy, że już dawno się go pozbyliśmy

Mahmud Abbas w RB ONZ

Abbas wyrażał gotowość do natychmiastowego rozpoczęcia negocjacji z izraelskim partnerem pod auspicjami kwartetu bliskowschodniego (ONZ, Rosja, USA i Unia Europejska). Miałyby one przebiegać zgodnie z parametrami uzgodnionymi na szczepku międzynarodowym.

Czytaj też: [Kushner: USA nie poprą szybkiej aneksji żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu](#)

Przed wystąpieniem przywódcy palestyńskiego sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres potwierdził w przemówieniu do RB zaangażowanie organizacji w dzieło długofalowego rozwiązania. Zakłada ono m.in. powstanie dwóch państw żyjących obok siebie w pokoju i bezpieczeństwie w ramach granic uznanych przed 1967 rokiem. Guterres apelował do stron konfliktu o dialog, pojednanie i rozsądek.

Przedstawiciele niektórych państw członkowskich RB m.in. stała przedstawiciel Wielkiej Brytanii Karen Pierce i zastępca ambasadora Niemiec przy ONZ wypowiadali się w tonie sugerującym, że należy rozważyć niektóre z elementów planu. Wcześniejsze próby wznowienia rozmów pokojowych zakończyły się bowiem fiaskiem.

Czytaj też: [Izraelski premier odwiedzi USA, pozna "Plan Kushnera"](#)

Z kolei ambasador Rosji Wasilij Niebienzia sprzymierzał się ze stanowiskiem Ligi Państw Arabskich. Oceniał, że amerykańska propozycja nie uwzględnia podstawowych elementów ram prawnych uznanych na arenie międzynarodowej.

Ambasador USA przy ONZ Kelly Craft przypomniała, że żadna z rezolucji dotyczących kwestii Palestyny nie doprowadziła do sprawiedliwego i trwałego pokoju, a obecna propozycja podważa status quo. W jej przekonaniu trwały pokój jest nieodłącznym elementem planu z 28 stycznia. Jego wizję określiła jako konkretną i realistyczną.